

Prof. dr hab. Marian Grzybowski

Em. prof. UJ; Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

## Recenzja

**pracy doktorskiej Pana Mgr Jędrzeja PLISZKI: „Pojęcie państwa w polskiej nauce prawa konstytucyjnego:1918-2018 na tle niemieckiej i francuskiej teorii państwa (stron: 207)**

### **1.Uwagi wstępne; wybór i ujęcie tematu**

Zainteresowanie instytucją państwa jako przedmiotem kompleksowej naukowej refleksji, dotyczącej jego genezy, cech konstytucyjnych oraz atrybutów, postrzegane z perspektywy nauk prawnych w okresie, jaki wyznacza tytuł rozprawy doktorskiej, cechowało się zmiennym natężeniem skali i pogłębienia. Było zdecydowanie bardziej intensywne w okresie międzywojnia, przy wyraźnych nawiązaniach w polskim prawoznawstwie do teorii państwa w doktrynie francuskiej oraz do ujęć niemieckich (niemiecko-austriackich). Po II wojnie światowej, poza wysoce zideologizowanymi, pełnymi uproszczeń, wypowiedziami inspirowanymi koncepcjami marksistowski-leninowskimi w czterdziestoleciu następującym od początków lat 1950-tych, zainteresowanie to – na gruncie nauk prawnych – uległo drastycznemu osłabieniu, a nadto – przemieszczeniu głównie na obszar politologii i socjologii polityki, przy dominującym oddziaływaniu ujęć tej problematyki w opracowaniach anglo-amerykańskich.

Autor rozprawy wyznaczył ramy swej analizy granicami subdyscypliny: prawo konstytucyjne, wskazując dodatkowo, iż idzie o naukę polskiego prawa konstytucyjnego. Tym samym kieruje uwagę czytelnika w stronę dorobku naukowego polskich konstytucjonalistów i przedstawicieli dyscyplin pokrewnych, na nieco dalszym planie pozostawiając same uregulowania konstytucyjne.

Jest to ujęcie oryginalne jako projekt badawczy, samodzielne, nie mające precedensu tematycznego tak w polskim piśmiennictwie z zakresu prawa konstytucyjnego jak też – wedle mojego rozpoznania – w polskim piśmiennictwie prawniczym. Pozwala to na podkreślenie trafności wyboru tematu pracy wnoszącego element nowości naukowej oraz samodzielności obranego kierunku badań.

Układ pracy – przy podziale na cztery rozdziały analityczne oraz – jako piąty - rozdział grupujący wnioski z badań uznać należy za kompatybilny z zamierzeniami badawczymi Autora. W odniesieniu do dominujących w pracy rozważań dotyczących okresu międzywojennego przyjął On sekwencję zbieżną o cezurami czasowymi obowiązywania dwóch polskich konstytucji międzywojnia: Marcowej i Kwietniowej. Można dyskutować, czy takie ujęcie sprzyja respektowaniu ciągłości w kształtowaniu koncepcji teoretycznych (jakimi były analizowane doktrynalne koncepcje państwa, takie jak ujęcie jellinkowskie, normatywistyczne, psychologiczne oraz socjologiczne teorie państwa). Skoro jednak tytułowo eksponowaną, wiodącą ośią rozważań pozostaje refleksja nad oddziaływaniem koncepcji



doktrynalnych (teoretycznych) na polską myśl konstytucyjną, to myśl ta niewątpliwie kształtowała się w pracach nad stanowieniem i stosowaniem dwóch kolejnych unormowań konstytucyjnych. Z tego zatem punktu widzenia przyjętą optykę oglądu uznać trzeba za uzasadnioną.

Podążanie tropem polskiej myśli konstytucyjnej musiało zasadniczo rzutować na dobór kierunków (szkół) myślenia o państwie i poszczególnych jego koncepcji w teorii niemieckiej oraz francuskiej. Autor (co nie zawsze było łatwe, a z reguły - jest wysoce pracochłonne) musiał najpierw ustalić obszary oddziaływania myśli niemieckiej bądź koncepcji francuskich na prace autorów polskich. Dopiero tego typu konstatacja upoważniała do kierowania uwagi na konkretny kierunek myślenia o państwie i na poglądy konkretnego autora niemieckiego lub francuskiego. Dokumentacja zawarta w dobrze zredagowanych przypisach pozwala na stwierdzenie konsekwencji w stosowaniu wskazanego założenia, co przemawia na rzecz poprawności metodologicznej. Dokonany wybór koncepcji zarówno niemieckich jak i francuskich uznać trzeba za trafny; spełnia on bowiem wymogi przyjętej metody badawczej. Jest to – w moim przekonaniu – kolejny walor recenzowanej pracy: konsekwencja w doborze analizowanych kwestii szczegółowych. Także proporcje zakresu rozważań nad analizowanymi koncepcjami wydają się być właściwe.

## 2. Uwagi merytoryczne

W rozważaniach rozdz.1 na dodatek podkreślenie zasługuje ściśle powiązanie analizy przedstawianych koncepcji niemieckich oraz francuskich (jak – przykładowo – poglądów G. Jellinka, normatywizmu H. Kelsena i „szkoły wiedeńskiej” czy koncepcji L. Duguit) z ich odbiciem w pracach konkretnych autorów polskich. Dowodzi tego dokumentacja ujęta w przypisach, staranie i przekonywująco wskazujących na wspomniane powiązania.

Cechy samodzielności ( autorskiego ujęcia) nosi zaproponowany przez Autora ( jako segment 1.1.2 rozdz.1) „podział systemów”, który następnie wyznacza ramy i sekwencje rozważań szczegółowych. Korzystnie prezentują rozważania retrospektywne ujęte pod tytułem „Korzenie nowoczesnej nauki o państwie”. Wskazują one na znamiennej ewolucję w postrzeganiu państwa jako bytu społecznego i politycznego, a pośrednio – na ewolucję postrzegania funkcji państwa.

Zwarta, ale wystarczająco pogłębiona analiza poglądów „szkoły niemieckiej” eksponuje – w ślad za koncepcjami cywilistycznymi – atrybut osobowości prawnej państwa (być może, znaczenie tej cechy należało nieco szerzej wyeksponować w części „wnioskowej” pracy). Za udaną warsztatowo i spójną uznać trzeba tak analizę poglądów Georga Jellinka (s. 26 i n.) jak i licznych nawiązań do jego prac w rozprawach prawników polskich okresu międzywojnia. Przy prezentacji normatywistycznych zasadniczych koncepcji „szkoły wiedeńskiej” warto odnotować element krytycyzmu po stronie Autora, który nie waha się wskazać na niektóre słabości koncepcji kelsenowskich. Podobne spostrzeżenia odnoszą się do uwag dotyczących – skądinąd oryginalnych w swej kompozycji – poglądów Władysława Maliniaka w odniesieniu do koncepcji określonej jako teoria aparatu).

Z wyraźnym zainteresowaniem i przychylnością Autor odnosi się do koncepcji państwa ujętych w rozważaniach o „szkole francuskiej” (s.44 i n.). W jej obrębie Autor omawia teorię organów państwa (koncepcje integrystyczne (L. Michoud, R. Carre de Malberg), grupę teorii określanych jako



„nieortodoksyjne”, a przede wszystkim znajdujące duży rezonans w nauce polskiej koncepcje L. Duguit (s.61 in.) oraz teorię instytucji Maurice Hariou (s.68 i n.). Elementem sięgającym nieomal współczesności jest omówienie poglądów G. Burdeau oraz M. Duvergera (s.75 i n.).

Rozdz. 2 otwierają uwagi na temat klasyfikacji polskich teorii państwa. Autor potraktował ustalenia tego fragmentu jako swoisty przewodnik dotyczący kolejności dalszych wywodów. Istotne znaczenie mają uwagi na temat wpływu francuskich, a w pewnym zakresie – także niemieckich koncepcji państwa na propozycje regulacyjne, a następnie – na unormowania Konstytucji Marcowej, a zwłaszcza na ewolucję i treść poglądów prezentowanych w toku ożywionej prawniczej debaty konstytucyjnej. W tym kontekście Autor przedstawia poglądy na państwo Antoniego Peretiatkowicza (s.88 i n.), Juliana Makowskiego (s.89 i n.), Zygmunta Cybichowskiego (s.91), Stanisława Starzyńskiego (s.94 i n.) oraz socjologa Ludwika Kulczyckiego (s. 97 i n.). Wiele uwagi poświęca też pracom Władysława Leopolda Jaworskiego (s.103 in.) oraz Macieja Starzewskiego. Tym samym w polu uwagi znalazła się cała plejada wybitnych przedstawicieli prawa publicznego, żywo uczestniczących w debacie konstytucyjnej, a częstokroć – także w działalności parlamentarnej bądź publicystycznej. Osobny fragment rozprawy (s.11 in.) Autor dedykował relatywnie nietypowym poglądom Władysława Maliniaka, łączącego własne odczytanie idei socjalistycznych z nutą solidaryzmu społecznego oraz wykorzystaniem siatki pojęciowej stosowanej w niektórych koncepcjach niemieckiej szkoły nauki o państwie.

W dalszej części rozważań Autor analizuje socjologiczną teorię państwa Ludwika Gumplowicza (s.115 in.) oraz ujęcie (psychologiczne) Leona Petrażyckiego (s.119 i n.). Unaocniają one wpływ dwóch znaczących postaci w gronie prawoznawców o polskim rodowodzie, czynnych na uniwersytetach w państwach zaborczych, w ukształtowaniu oryginalnych koncepcji państwa, zaś w przypadku Petrażyckiego – w zapoczątkowaniu osobnego nurtu w teorii państwa. W pracy przedstawione zostały nadto poglądy Wacława Makowskiego i wpływ tych poglądów na ukształtowanie teoretycznych założeń Konstytucji Kwietniowej z 1935 r. (s.130-140).

Zabiegiem, który – w moim przekonaniu wymagał nieco pełniejszego uzasadnienia, było opatrzenie tytułu rozdz.3 „Okres od 1935 do 1990 roku” wskazanymi datami granicznymi, Pod wieloma względami jest to bowiem okres niejednorodny, także z punktu widzenia warunków refleksji naukowej nad dorobkiem niemieckiej i francuskiej teorii państwa. Niejednorodność dotyczy tak uprawiania nauki prawa publicznego w Polsce i na obczyźnie oraz warunków kontynuowania pewnych nurtów myśli niemieckiej, a krótkookresowo(okupacja) – także francuskiej. Znamienne, że Autor dostrzegając wspomniane uwarunkowania i różnice zmienia sposób narracji. Od analizy wyodrębnionych kierunków podobnego myślenia o państwie przechodzi do refleksji nad poglądami konkretnych przedstawicieli polskiej nauki prawa publicznego, których twórczość naukową da się zamknąć w wyznaczonych tytułem rozdz. 3 ramach czasowych. W szczególności analizie poddane zostały zapatrywania na państwo wybitnych prawników, zabierających głos w debatach publicznych: Wacława Komarnickiego, Stanisława Kutrzeby, Antoniego Derynga oraz Czesława Znamierowskiego (którego wypowiedziom naukowym Autor udziela najwięcej uwagi). Szkoda może, że w podtytule rozdziału nie zostało zasygnalizowane przyjęte ukierunkowanie analizy. Uzupełnieniem omówienia poglądów czterech wspomnianych profesorów jest segment rozdziału 3, odnoszący się do zapatrywań i publikacji Grzegorza Leopolda Seidlera, który kieruje uwagę na rozwój teorii państwa w okresie tzw. realnego socjalizmu (szkoda może, iż Autor nie objął uwagą także innych teoretyków państwa - i prawa – tego okresu, choćby nawet – w ujęciu krytycznym).



Rozdz.4 Autor przedstawia najpierw poglądy na państwo, jego istotę i funkcje w publikacjach prawniczych z okresu „po-transformacyjnego” , tj. od roku 1990 aż do bliskiej współczesności. W gruncie rzeczy eksponuje dwa obszary tematyczne: kanon typowych ujęć podręcznikowych z dekady lat 1990-tych oraz zapatrywania na rolę i funkcje państwa w projektach konstytucyjnych z dekady lat 1990-tych. W pierwszym zakresie znajdujemy w pracy (skądinąd rzetelny) zestaw wypowiedzi na temat istoty, atrybutów oraz funkcji (ról ustrojowych) państwa z nutą krytycznej oceny co do ich osadzenia na trwałym podglebiu pogłębionej refleksji teoretycznej (porównywalnej z ujęciami z okresu międzywojennego). Natomiast w odniesieniu do projektów konstytucyjnych z lat 1990-tych Autor trafnie zauważa koncentrację uwagi na konkretnych rozwiązaniach ustrojowych oraz na statusie jednostki w państwie (jej wolnościach i prawach), przy niedostatku pogłębionej debaty tak naukowej jak i polityczno-ustrojowej nad postrzeganiem roli państwa w zmienionych i silnie ewoluujących realiach gospodarczych i społecznych. Tym samym, pozostając przy konwencji analizowania wpływu koncepcji niemieckich Autor zmuszony był odnotować głównie wątek implementacji na grunt polski niemieckiej koncepcji „państwa prawnego” (a raczej” „państwa prawa”) przy nieco skromniejszej uwadze dla idei państwa socjalnego (pod postacią „państwa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”) . W pracy odnotować trzeba nieco szerzej ujęte rozważania nad ideą „państwa jako dobra wspólnego wszystkich obywateli” (art.1 Konstytucji RP z 1997 r.). Jednocześnie, w samej koncepcji państwa trudno odnaleźć recepcję poglądów nauki francuskiej (być może – za wyjątkiem koncepcji suwerenności narodu i trybu powszechnego i bezpośredniego wyboru prezydenta oraz traktowania go jako gwaranta integralności i ciągłości państwa).

Sformułowanie wniosków, przy rozległej czasowo przestrzeni refleksji, z natury generowało trudności w ich ujęciu w koherentny zespół powiązanych z sobą konstatacji. Autor obawiał się też zbędnego powtarzania spostrzeżeń poczynionych w czterech rozdziałach analitycznych. Z tego powodu, na marginesie rozważań rozdz.5. warto odnotować kilka tez „odcinkowych”: a) o wpływie francuskiej koncepcji zwierzchnictwa ludu(narodu) na ujęcie art. 4 Konstytucji z 1997 r.; b) o ograniczonym wymiarze władztwa państwa w warunkach konstytucyjnego zagwarantowania wolności człowieka i obywatela (stanowiącego fundament i następstwo przejścia koncepcji liberalnych), c) o krytycznej ocenie poglądu, iż to państwo „jako uniwersalna władza publiczna jest odpowiedzialne za definiowanie i realizację dobra wspólnego” (Autor dostrzega w takim ujęciu obce Konstytucji RP z 1997r. wątki heglowskie, które w przeszłości były wykorzystywane przy uzasadnieniach działań władzy absolutnej). W ujęciu Autora elementem zespalającym społeczność w państwie jest zbieżność przez członków wspólnoty odczuwanych oraz występujących obiektywnie potrzeb społecznych (s.186).

### **3. Uwagi o charakterze warsztatowym**

W zasadniczej swej części praca ma przejrzystą i służącą prezentacji tytułowej problematyki konstrukcję. Sądzę natomiast, iż rozdział trzeci winien był zostać opatrzony podtytułem, który sygnalizowałby zmianę sposobu narracji naukowej: jej skupienie na analizie poglądów koryfeuszy nauki prawa publicznego, którzy swą twórczość naukową rozwijali w okresie wyznaczonym ramami czasowymi: 1935-1990.





Nie ulega wątpliwości, iż Autor miał nie tylko więcej sympatii dla dyskursu naukowego o państwie w początkach XX stulecia i w okresie międzywojennym niż do atmosfery, jako zaistniała po II wojnie światowej i uległa „rozproszaniu” dopiero po przemianach przełomu 1989/1990 r. Co do zasady, tylko dwóch pierwszych okresów dotyczył odczuwalny wpływ koncepcji państwa rozwijanych w doktrynie niemieckiej i francuskiej na poglądy i dyskurs naukowy w polskim konstytucjonalizmie (i prawie publicznym). Zasadnicza materia badawcza występowała zatem – tylko w eksponowanym w pracy okresie międzywojnia. Szkoda może, iż Autor nie wyakcentował – już na wstępie – wspomnianej okoliczności przygotowując czytelnika na zasadniczo odmienne uwarunkowania recepcji zachodnich teorii państwa w publikacjach krajowych w Polsce.

Odrodzenie przepływy idei po roku 1990 następowało z wolna i nie odcisnęło wyrazistego śladu na segmencie konstrukcji ustrojowych, stanowiących przedmiot polskiej debaty konstytucyjnej lat 1990-tych, odnoszących się do instytucji państwa całościowo. Odnotować trzeba skupienie debaty na kilku kwestiach o wyższym stopniu szczegółowości : a ) na niemieckiej koncepcji „państwa prawa”, b) na koncepcji „państwa jako dobra wspólnego”, c) na elementach idei państwa socjalnego („sprawiedliwości społecznej” o niemieckim, choć głównie powojennym rodowodzie, d) na ukształtowanej w myśli francuskiej koncepcji suwerenności (wewnętrznej) narodu.

Z powinności recenzenta upomniałbym się nadto o podjęcie próby podsumowania analiz odniesionych do konkretnych przedstawicieli nauki prawa na zakończenie rozdz.3 bądź w końcowym rozdziale 5. Sądzę bowiem, że zestawienie i porównanie zapatrywań polskich prawników, kształtowanych przez podobne oddziaływania doktrynalne „z zewnątrz” i w porównywalnych uwarunkowaniach wspólnie przeżywanym wydarzeń mogłoby wzbogacić treść rozprawy stanowiąc kontynuację wątków analizowanych w rozdz.1 i 2 w odniesieniu do dorobku nauki niemieckiej oraz francuskiej.

Nie jestem też do końca pewien, iż data : 2018 (istotna w zestawieniu wykorzystanych źródeł) spełnia swą rolę informacyjno-ograniczającą w odniesieniu do wywodów natury merytorycznej.

#### Konkluzja recenzji

Praca doktorska Mgr Jędrzeja Pliszki jest oryginalnym tematycznie i w sposobie ujęcia opracowaniem naukowym, ukazującym oddziaływanie koncepcji państwa jako instytucji społecznej i prawnej, ukształtowanych na przełomie XX i XX stulecia i w okresie późniejszym na postrzeganie istoty, funkcji oraz atrybutów państwa w polskiej nauce prawa konstytucyjnego. Nie ma w polskim piśmiennictwie z zakresu prawa konstytucyjnego (i szerzej: publicznego) pracy o podobnym profilu tematycznym oraz ujęciu konstrukcyjnym. Nadaje to opracowaniu cechy nowości oraz samodzielności. Samo zagadnienie jest godne uwagi ze względu na dostrzegalne oddziaływania doktryny niemieckiej i francuskiej, zwłaszcza na międzywojenne debaty konstytucyjne i interpretacje unormowań zarówno Konstytucji Marcowej jak i Kwietniowej. Nadto warto było zweryfikować – choćby tylko odcinkowo - analogiczny (choć mniej rozległy) wpływ w warunkach kształtowania Konstytucji z 1997 r. Kwestie te, stanowiące przedmiot konstatacji o charakterze generalnym,



wymagały szczegółowego udokumentowania, co przynosi – zwłaszcza w odniesieniu do okresu międzywojnia – recenzowana praca.

Na podkreślenie zasługuje wzorcowe ujęcie przypisów, klarowność wyводу oraz precyzja sformułowań.

W tych warunkach – przy podniesionych spostrzeżeniach natury krytycznej – wyrażam opinię, iż praca doktorska Pana Mgr Jędrzeja PLISZKI spełnia określone - w art.13 ustawy z 14 marca 2003 r. (z późn. zmianami) o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki - wymogi prac doktorskich z zakresu nauk prawnych (prawo konstytucyjne).

Wnoszę przeto o przyjęcie tej pracy przez Właściwe gremia w przewodzie doktorskim oraz o skierowanie jej do dalszych stadiów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych (w zakresie prawa konstytucyjnego) z wnioskiem pozytywnym.

Kraków, 24.03.2021 r.



(prof. dr hab. Marian Grzybowski)

